

Sygn. akt VIA Ca 34/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Agata Zając (spr.)

Sędzia SA – Małgorzata Kuracka

Sędzia SA – Agata Wolkenberg

Protokolant – sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko J. J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 23 sierpnia 2012 r.

sygn. akt III C 542/11

I oddala apelację;

II zasądza od J. J. na rzecz M. P. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 34/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 stycznia 2011 r. M. P. wniosła o zasądzenie od J. J. (poprzednio B.) kwoty 120 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu pożyczki, wskazując, że pożyczka udzielona została pozwanej w dniu 2 marca 2008 r. za zgodą męża powódki, na potrzeby rozwinięcia prowadzonej przez pozwaną działalności gospodarczej, ze zobowiązaniem zwrotu pożyczki do dnia 30 sierpnia 2008 r., kwota pożyczki wręczona została w obecności mężów stron, wezwana do zwrotu pozwana prosiła o prolongatę terminu zwrotu, w dniu 6 stycznia 2009 r. pozwana w obecności B. S. spisała świadczenie stwierdzające wysokość zobowiązania i określające termin zwrotu na dzień 31 lipca 2009 r.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy Warszawa Praga zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 120 000 zł z ustawowymi odsetkami od 1 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty oraz 5 100 zł tytułem kosztów procesu i nakazał pobranie od pozwanej kwoty 4 500 zł tytułem brakującej opłaty sądowej.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 2 marca 2008 r. powódka pożyczyła pozwanej kwotę 120 000 zł na cele prowadzonej przez pozwaną działalności gospodarczej pod nazwą (...) – J. B., umowa pożyczki nie została spisana, bo powódka dobrze знаła pozwaną i darzyła ją zaufaniem, a ówczesny mąż pozwanej był znajomym i współpracownikiem męża powódki. W czerwcu 2006 r. strony zawarły umowę spółki cywilnej pod nazwą (...), pozwana prowadziła jednocześnie własną działalność gospodarczą pod nazwą (...) – J. B.. W kwietniu 2008 r. spółka cywilna została rozwiązana, a wzajemne zobowiązania rozliczone. Pozwana za pośrednictwem ówczesnego męża R. B. zwróciła się do powódki o pożyczkę, gdyż zainwestowała pieniądze w towary i nie miała środków na kontynuowanie działalności gospodarczej, powódka za zgodą męża pożyczki udzieliła. Pozwana w domu powódki przyjęła od niej kwotę 120 000 zł w gotówce i zobowiązała się ją zwrócić do 30 sierpnia 2008 r. Wobec braku zwrotu pożyczki powódka wielokrotnie wzywała pozwaną do zwrotu, a pozwana prosiła o prolongatę spłaty. Powódka i jej mąż zażądali podpisania przez pozwaną oświadczenia stwierdzającego wysokość jej zobowiązania i podania ostatecznego terminu spłaty pożyczki, pozwana spisała takie oświadczenie w dniu 6 stycznia 2009 r. w hotelu (...) w obecności powódki i jej męża, określając termin zwrotu pożyczki na 31 lipca 2009 r.

Sąd Okręgowy uznał, że powódka udowodniła fakt zawarcia umowy pożyczki i spełnienia wynikającego z tej umowy świadczenia stwierdzając, że zeznania powódki, przesłuchanych świadków oraz treść oświadczenia spisane przez pozwaną okoliczności te potwierdzają, zaś pozwana nie wykazała, że pożyczkę zwróciła. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne twierdzenie pozwanej, że napisała oświadczenie niezgodne z rzeczywistością wskazując, że pozwana okoliczności tej nie wykazała, nie jest zaś zdaniem Sądu Okręgowego wiarygodne, aby osoba prowadząca szeroką działalność gospodarczą i dysponująca w związku z tym odpowiednią wiedzą, wystawiała dokument poświadczający okoliczności, które nie miały miejsca.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana, skarżąc wyrok w całości i zarzucając:

- wadliwość podstawy faktycznej będącą wynikiem naruszenia art. 232 k.p.c. poprzez nierozważenie wszechstronne okoliczności sprawy a w szczególności łączącego strony stosunku biznesowego,
- oparcia orzeczenia na wadliwej wykładni oświadczenia pozwanej z 6 stycznia 2009 r.,
- błędnego dopuszczenia dowodu ze świadków wbrew zakazowi z art. 74 § 1 k.c.,
- nie przeprowadzenie wnioskowanego dowodu z logowania telefonów stron oraz R. P. i R. B. w dniu 2 marca 2008 r..

Wskazując na powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa z zasądzeniem na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, znajdujących pełne oparcie w przeprowadzonych dowodach i Sąd Apelacyjny ustalenia te przyjmuje za własne.

Za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. odniesionego do wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy, a w szczególności łączącego strony stosunku biznesowego.

Wskazany przepis nakłada na strony obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których strony wywodzą skutki prawne i jest procesowym odpowiednikiem przepisów prawa materialnego określających zasady rozkładu ciężaru dowodu, w szczególności art. 6 k.c.

W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia.

Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał, a Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.

Sąd Okręgowy trafnie określił rozkład ciężaru dowodu w sprawie niniejszej, zgodnie z regułami określonymi w art. 6 k.c., wskazując, na powódce spoczywał ciężar wykazania, iż strony łączyła umowa pożyczki i że powódka spełniła świadczenie wynikające z tej umowy przekazując pozwaną kwotę uzgodnioną, a także że ustalony termin zwrotu pożyczki minął, zaś na pozwaną spoczywa ciężar wykazania, że pożyczka została zwrócona lub też z innych przyczyn zobowiązania do zwrotu pożyczki wygasło, czy też że świadczenie nie jest jeszcze wymagalne.

Sąd Okręgowy trafnie wskazał, iż w świetle przeprowadzonych dowodów, w szczególności dokumentu prywatnego sporządzonego przez pozwaną i zawierającego jej oświadczenie potwierdzające obowiązek zwrotu pożyczki w określonym terminie, jak też zeznań świadków R. B. i R. P., należy uznać za udowodniony fakt zawarcia umowy pożyczki i przekazania pozwaną kwoty 120 000 zł, której termin zwrotu upłynął z dniem 31 lipca 2009 r.

Bezzasadny jest zarzut dopuszczenia dowodu z zeznań świadków wbrew zakazowi z art. 74 § 1 k.c.

Umowa pożyczki nie wymaga dla swej ważności zachowania jakiegokolwiek formy, jedynie w art. 720 § 2 k.c. zawarte jest zastrzeżenie formy pisemnej dla stwierdzenia umowy pożyczki, której wartość przenosi kwotę 500 zł. W sprawie niniejszej powódka powoływała się na zawarcie ustnej umowy pożyczki w kwocie 120 000 zł, zatem niezachowanie formy pisemnej przewidzianej w art. 720 § 2 k.c. skutkuje ograniczeniami dowodowymi z art. 74 § 1 k.c.

Należy jednak wskazać, że ograniczenia przewidziane w art. 74 § 1 k.c. nie mają charakteru bezwzględnego.

Zgodnie bowiem z art. 74 § 2 k.c. mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma.

Sam więc fakt wyrażenia przez pozwaną sprzeciwu co do dopuszczenia dowodu ze wskazanych w pozwie świadków na okoliczność zawarcia umowy pożyczki nie stoi na przeszkodzie dopuszczeniu dowodów w sytuacji, gdy istnieją dokumenty potwierdzające fakt zawarcia takiej umowy.

W orzecznictwie za utrwalony należy uznać pogląd, że do uprawdopodobnienia faktu dokonania czynności prawnej posłużyć może jakiegokolwiek i sporządzony przez kogokolwiek pisemny dokument, którego treść uzasadnia prawdopodobieństwo zaistnienia czynności prawnej, choć faktu takiego on nie stwierdza. Uprawdopodobnić dokonanie czynności prawnej może nie tylko podpisane pismo spełniające kryteria dokumentu prywatnego, ale także każda wzmianka, zapisek czy informacja zawierająca treść bezpośrednio lub pośrednio wskazującą, że określona czynność prawna doszła do skutku, przy czym pismo, o którym mówi art. 74 § 2 k.c. nie ma stanowić dowodu dokonania czynności prawnej, lecz jedynie stwarzać podstawy do przypuszczeń, że czynność nastąpiła, zaś sam fakt jej podjęcia ma być dopiero udawadniany zeznaniami świadków i stron, a zatem środkami przewidzianymi w katalogu dowodów (m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 maja 2012 r. I ACa 423/12, LEX nr 1238488, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2009 r. V CSK 109/09, LEX nr 688046).

Za dokument uprawdopodobniający fakt zawarcia umowy pożyczki należy uznać zarówno dokument prywatny sporządzony przez samą pozwaną w dniu 6 stycznia 2009 r., którego treść jednoznacznie potwierdza, że z tytułu prowadzonej działalności pozwana jest winna na rzecz M. P. kwotę 120 000 zł, którą zobowiązuje się oddać do dnia 31 lipca 2009 r., ale także znajdujący się w aktach sprawy mail pozwanej do wysłany w dniu 14 sierpnia 2008 r. do męża, w którym pozwana oświadcza, że „pieniądze na rozpoczęcie działalności pochodziły z pożyczki od P.”.

Dopuszczając dowody z zeznań świadków i stron Sąd Okręgowy nie naruszył więc dyspozycji art. 74 § 1 k.c. i dowody te mogą być podstawą dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń.

Pozwana nie przeczy, że otrzymała kwotę 120 000 zł, opierając swoją obronę na twierdzeniu, że była to inwestycja w spółkę cywilną. Należy jednak zgodzić się ze stanowiskiem Sąd Okręgowy, że twierdzenia pozwanej są wewnętrznie sprzeczne – przede wszystkim nie ma podstaw do uznania, że powódka inwestowałaby znaczna kwotę w momencie, gdy została rozwiązana łącząca strony umowa spółki cywilnej, ponadto pozwana składa dowody z wyciągów bankowych dowodzące, że nie było wpłaty kwoty 120 000 zł, twierdząc jednocześnie, że pieniądze były przekazywane przez powódkę i jej męża (bez wskazania w jakiej kwocie) w trakcie prowadzenia działalności na konto bankowe. Tymczasem z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika, że kwota wynikająca z umowy pożyczki została pozwanej wręczona w dniu 2 marca 2008 r., a nie przekazana przelewem na konto i powódka nigdy na dokonanie takiego przelewu się nie powoływała.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do zakwestionowania zasadności oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z logowania telefonów świadków R. P. i R. B. w dniu 2 marca 2008 r.

Przed wszystkim apelacja sporządzona przez profesjonalnego pełnomocnika nie zawierała wniosku w trybie art. 380 k.p.c. dotyczącego postanowienia wydanego przez Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 9 sierpnia 2012 r., mimo że w odniesieniu do środków zaskarżenia wnoszonych przez profesjonalnych pełnomocników wniosek taki powinien być jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takich pełnomocników treści wprost w nich niewyrażonych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2009 r. IV CSK 270/09, LEX nr 677901).

Ponadto trafnie Sąd Okręgowy uznał, że dowód ten dotyczył okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, nawet bowiem uzyskanie takich danych – o ile byłoby możliwe po upływie 4 lat od zdarzenia, i stwierdzenie, że miejsca logowania były inne niż wskazane miejsce spotkania na którym doszło do zawarcia umowy pożyczki nie podważa wiarygodności zeznań świadków co do tej okoliczności.

Mając powyższe na względzie i uznając podniesione w apelacji zarzuty za bezzasadne, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.